Cena 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 135 | Częstochowa, sobota 8 czerwca 1946 r. | Rok II.

Zniesienie świadczeń rzeczowych

Uchwała Rady Ministrów z dnia 6. czerwca 1946 r.

Rząd jest świadomy, że system świadczeń rzeczowych rolnictwa, obowiązujący dotychczas, stanowił duży ciężar dla tej części wsi, która do obowiązku świadczeń ustosunkowała się po obywatelsku, tym bardziej, że nasza młoda administracja nie we wszystkich wypadkach umiała rozkład i pobór świadczeń rzeczowych przeprowadzić w sposób możliwie nieuciążliwy dla obywateli i dostatecznie uwzględniający trudną dolę olbrzymiej części gospodarstw chłopskich, zniszczonych w czasie wojny i okupacji. Rząd, jak również sama wieś, stwierdza, że ta ofiara ze strony ludu wiejskiego była dla państwa koniecznością. Rozwój gospodarki w kraju, a w szczególności poważny wzrost wytwórczości przemysłowej towarów potrzebnych dla wsi, oraz rozbudowa aparatu spółdzielczego, pozwala na zastosowanie w najbliższym czasie nowych, dogodnych dla obywateli form wymiany pomiedzy wsią a miastem. Zważywszy, że stosowane dotychczas świadczenia ujmowane były przez rząd nie jako system trwały i normalny, lecz tylko jako konieczność, narzucona przez trudne warunki i wojnę, **Rada Ministrów postanawia,** poczynając od dnia 1 sierpnia 1946 r. gosp. 1946/47 r. zmienić zasady wymiany pomiędzy wsią i miastem, a mianowicie:

1. **Znieść całkowicie obowiązkowe świadczenia rzeczowe, zarówno w zakresie produktów roślinnych, jak również hodowlanych i nabiałowych,** a zaopatrywanie miast oprzeć na systemie wolnorynkowych zakupów po cenach rynkowych.

2. Zaległości w świadczeniach z roku ub. ściągnąć w sposób następujacy:

a) w gospodarstwach powyżej 10 ha ściągnąć je w bieżącym roku w drodze administracyjnej na rzecz aprowizacji miast,

b) zaległości w gospodarstwach od 2 do 10 ha przekazać na rzecz gminy wiejskiej, która w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej ściagnie je z jak najdalej idącym uwzględnieniem sytuacji poszczególnych gospodarstw i z prawem rozłożenia zaległości na raty, przy czym wpływy tych zaległości obrócone będą na kulturalne, produktywne i charytatywne potrzeby danej gminy wiejskiej,

c) zaległości w gospodarstwach poniżej 2 ha całkowicie umorzyć.

Rada Ministrów przywiązuje wiele wagi do sprawiedliwego ściągniecia zaległości, wychodząc z założenia, że opieszali nie mogą być uprzywilejowanymi w stosunku do tych, którży po obywatelsku wykonali swój obowiązek wobec państwa.

Rada Ministrów poleca jednocześnie opracowanie zmian w systemie rozprowadzenia żywności na targach, które będą zapewniały pełną realizację przydziałów i specjalnie uwzględniały potrzeby dzieci i matek. Przez zasadniczą i na szeroką skalę pomyślaną rozbudowę systemu dopłat przy rozprowadzeniu żywności na targi, ceny produktów żywnościowych przydziałowych należy pozostawić niezmienione, a racje niezmniejszone.

Rada Ministrów wyraża przekonanie, że powzięte decyzje będą stanowiły dalszy krok na drodze odbudowy kraju i wzrostu dobrobytu wsi i miast, zwłaszcza, że drogą wolnej i dogodnej dla wsi wymiany, w warunkach zwiększonej znacznie dostawy artykułów przemysłowych dla wsi, stanie się możliwe pełniejsze wykorzystanie możliwości rolnictwa w zaopatrywaniu miast.

Rada Ministrów wyraża wdzięczność Rządowi Związku Radzieckiego i organizacji UNRRA za pomoc w dostawie artykułów żywnościowych i wyraża przekonanie, że regularna i zgodna z ustalonym programem dostawa tych artykułów stanowi gwarancję złagodzenia niezmiernie dotkliwego deficytu żywnościowego naszego kraju.

Na podstawie powyższej uchwały zostaną wydane odpowiednie rozporządzenia.

Wybory we Francji

Walka o nowe formy ustroju politycznego i gospodarczo-społecznego dzisiejszej Francji wchodzi w nową fazę. Wynik wyborów, aczkolwiek będzie pewnym sukcesem centrum i prawicy, nie pozwala wnioskować o większych zmianach w układzie sił politycznych. Niewiadomo wprawdzie jeszcze, czy partia komunistyczna zaakceptuje udział w rządzie, któremu ton nadawaliby postępowi katolicy (MRP), z drugiej jednak strony nie wydaje się prawdobodobne, by MRP przyjęła ciężar władzy, bez zapewnienia sobie przynajmniej neutralnego stanowiska klasy robotniczej. Fakt, że MRP uzyskała największą ilość miejsc w Konstytuancie, pozwala przypuszczać, że tekę premiera obejmie przedstawiciel katolików postępowych. Nie jest jednak wykluczonym, iż tak MRP, jak i komuniści ponownie wyrażą zgodę na oddanie teki premiera socjaliście, rozwiązując tym sposobem dylemat jedności narodowej.

Zasadniczą jednak kwestią, którą zrodził wynik wyborów, jest nie tyle zagadnienie rządu, ile nowej konstytucji, nowych form państwowo-społecznych życia francuskiego.

Rezultat wyborów może wpłynąć na pewne zmiany w niektórych artykułach nowej konstytucji, która w swym poprzednim tekście była opracowana przez koalicję partii robotniczych, z fragmentarycznym poparciem MRP. Różnica zasadnicza, która dzieliła ugrupowania marksistowskie od postępowych katolików, było zagadnienie senatu. Partie robotnicze odrzuciły projekt utworzenia „ersatzu" senatu proponowany przez MRP, który miałby być najwyższą radą Związku Francuskiego (Union Francaise — termin określający w nowej konstytucji imperium francuskie, mające być zreorganizowane na nowych podstawach prawnych) z prawem veta w dziedzinie ustawodawczej. Partie robotnicze zgadzały się na izbę wyższą, jako organ wyłącznie doradczy. Prawica francuska popierała projekt MRP bez zastrzeżeń.

Wynik ostatnich wyborów utrudnia zapewnie walkę partii lewicowych o zachowanie pełnej suwerenności ludu poprzez jednoizbowy parlament, ale bynajmniej nie pozbawia ich szans zwycięstwa. Wydaje się nawet, iż doświadczenia wyborów zwiążą jeszcze bardziej front lewicy francuskiej, która winna była zrozumieć, iż każdorazowe rozluźnienie więzów pomiędzy partiami robotniczymi — utrudnia walkę ***o nowe, sprawiedliwsze oblicze powojennego świata.***

Sprawa wojsk polskich zagranicą

LONDYN (PAP). — Dziennik „Evening Standard" ostro krytykuje zamiar ministra Bevina przetransportowania części wojsk polskich pozostających pod komendą Andersa, do Wielkiej Brytanii, zaznaczając, iż wyspy brytyjskie są przeludnione. Przybycie tak wielkiej ilości obcokrajowców utrudni i tak już ciężką sytuację żywnościową. Gazeta zapytuje czy minister Bevin wie o tym, że około 30 tys. „emigrantów polskich" dobrowolnie wstąpiło podczas wojny do armii niemieckiej i nie walczyło u boku Wielkiej Brytani lecz przeciwko niej. Bardzo wiele żołnierzy wolksdeutschów zostało zwerbowanych przez generała Andersa, który chciał się wykazać przed sojusznikami posiadaniem potężnej siły zbrojnej. Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych nie chce udzielić wyjaśnień, w jaki sposób Armia Andersa w ciągu roku 1946 powiększyła się o 60 tys. żołnierzy. Byli żołnierze armii niemieckiej naturalnie nie pragną powrócić do Polski, lecz obywatele brytyjscy mają „serdecznie" powitać ludzi, którzy do niedawna byli ich zaciętymi wrogami.

—o—

PARYŻ. — Agencja France Presse przeprowadziła wywiad z grupą francuskich intelektualistów i publicystów wszystkich odcieni opinii publicznej. Grupa ta niedawno wróciła do Paryża po dłuższym pobycie w Polsce. Uczestnicy mówią o niesłychanych zniszczeniach, jakie wojna i okupacja poczyniły w Polsce oraz **wyrażają podziw dla Rządu Jedności Narodowej i dla jego osiągnięć tej miary, co unarodowienie przemysłu, reforma rolna, rozwój szkolnictwa, zagospodarowanie ziem odzyskanych.** Podkreślają oni, że osiągnięcia te zdobyto za cenę olbrzymiego wysilku **przy solidarnej współpracy całego narodu polskiego.**

APEL DO POLONII AMERYKAŃSKIEJ

NOWY JORK. — Biskup Woźnicki, który po dłuższym pobycie w Polsce powrócił do Stanów Zjednoczonych, zwrócił się do Polonii amerykańskiej z apelem o udzielenie Polsce maksymalnej pomocy. Mówiąc o Polsce, biskup wyraził sie: **„To wszystko, cośmy słyszeli i czytali o okrucieństwach niemieckiej okupacji i o szkodach, jakie przyniosła ona narodowi polskiemu, jest zaledwie niewielką cząstką rzeczywistości".**

Brytyjscy faszyści na żołdzie Mussoliniego

LONDYN (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu Izby Gmin odczytano wyjątki z listów ambasadora włoskiego w Londynie hr. Grandiego do Mussoliniego. Z listów tych wynika, że brytyjska unia faszystowska była subsydiowana przez Mussoliniego i że pieniądze były wypłacane jej przywódcy sir Oswaldowi Mosleyowi. Minister spraw wewnętrznych Chuter Ede zacytował m. in. list Grandiego do duce z dnia 30 stycznia 1934 r. „Mosley prosił mnie abym w jego imieniu podziękował panu za przysłanie znacznej sumy, którą wręczyłem mu w dniu dzisiejszym. Mówił mi również z wdzięcznością o szlachetności, z jaką pan ustosunkował się do jego prośby o pomoc materialną". Dotyczący tejże sprawy inny list z 1 marca 1935 r. głosi m. in. „Wydał pan w Anglii wiele pieniędzy. W każdym razie do ostatniej chwili dawał pan Mosleyowi około 3 i pół miliona lirów, około 60 tys. funtów szterlingów rocznie, w odstępach miesięcznych po 300 tys. lirów. Prosze mi jednak wierzyć, że wszystkie te pieniądze poszły na marne". Po tym ostatnim zdaniu sala wybuchnęła śmiechem.

List hr. Grandiego brzmi dalej, jak następuje:

„Obecnie powinniśmy skierować nasze wysiłki w innym kierunku. Jestem przekonany, że gdybym dysponował dziesiątą częścią sumy przyznanej miesięcznie Mosleyowi, t. j. gdyby ambasada miała co miesięc 30 tys. lirów mógłbym osiągnąć wynik dziesięćkrotnie lepszy".

Na zapytanie członka partii pracy Hynda czy wydane będzie w związku z tym jakieś zarządzenie, Ede odpowiedział: „Niestety, nie było rzeczą nielegalną przyjmowanie sum przez Mosleya". Niezależny członek Izby Gmin Wilson Harris zapytał, czy jakieś pieniądze były wręczane przez inne rządy jakiejkolwiek partii Wielkiej Brytanii. Ede odpowiedział przecząco. Komunista Wiliam Gallacher zapytał czy w związku z tymi rewelacjami nie zechce podać nazwisk, jakie figurują w książeczce znalezionej w mieszkaniu kapitana Ramsaya (konserwatysta Ramsay został aresztowany podczas wojny pod zarzutem działalności wywrotowej), minister odpowiedział: Nie sądzę, by między tymi ludźmi był jakikolwiek związek. Nie ma dowodów na to, że kpt. Ramsay otrzymywał pieniądze z zagranicy.

—o—

UCZCZENIE PAMIĘCI STEFANA STARZYŃSKIEGO

WARSZAWA. — Prezydium stołecznej Rady Narodowej postanowiło uczcić pamięć Stefana Starzyńskiego, prezydenta m. st. Warszawy, który na stanowisku tym wytrwał w tragicznych dniach września 1939 r., a następnie wywieziony przez niemców został przez nich zamordowany.

—o—

ODWOŁANIE OBCHODU ŚWIĘTA LUDOWEGO PRZEZ PSL

WARSZAWA (PAP). — Z kół PSL dowiadujemy się, że naczelne władze stronnictwa postanowiły w tym roku nie urządzać obchodu Święta Ludowego w dniach 9 i 10 czerwca.

Salazar cieżko chory

LIZBONA. — Jak donoszą ze źródeł miarodajnych, premier rządu portugalskiego, dr. Antoni Salazar, jest bardzo poważnie chory.

SENATOR AUSTIN NASTĘPCĄ STETTINIUSA

NOWY JORK. — Prezydent Truman mianował przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa sen. Austena. Nowomianowany delegat nie będzie mógł jednak objąć swego stanowiska wcześniej, aniżeli 3 stycznia 1947 r., t. zn. z chwilą wygaśnięcia jego mandatu senatorskiego, gdyż amerykańskie prawo parlamentarne zabrania senatorom pełnić innych czynności urzędowych. Do tego czasu zastępca delegata Stanów Zjednoczonych Herschel Johnson będzie reprezentował Stany Zjednoczone w Radzie Bezpieczeństwa.

Sprawy głosowania ludowego

WARSZAWA (PAP). — Generalny Komisarz Głosowania Ludowego ogłasza następujące instrukcje dla wszystkich przewodniczących Komisyj Okręgowych i Komisyj Obwodowych.

W związku z zapytaniami zarządzam, co następuje:

1. Lokale urzędowania Komisyj Okręgowych, Komisyj Obwodowych, jak również lokale do głosowania Komisyj Obwodowych, nie mogą w żadnym wypadku mieścić się w lokalach partyjnych, którychkolwiek partyj politycznych.

2. Jeżeli urzędowanie którychkolwiek Komisyj Obwodowych odbywa się w takim lokalu, należy niezwłocznie zająć oddzielny lokal.

3. Wyjaśniam, że lokal wyznaczony na odbycie samego głosowania ludowego w zasadzie nie powinien mieścić się w mieszkaniu prywatnym lub też w biurach na drugim i trzecim piętrze, gdzie na dolnych piętrach klatki schodowej znajdują się mieszkania prywatne. Na lokal głosowania winny być wyznaczone pomieszczenia, o ile możliwe, **parterowe lub na pierwszym piętrze w budynku urzędowym.**

Czy przeglądałeś już we właściwym obwodzie wyłożone spisy uprawnionych do Głosowania Ludowego?

Bór-Komorowski pod pręgierzem

NOWY JORK (PAP). — Z okazji pobytu Bora-Komorowskiego w Stanach Zjednoczonych Stowarzyszenie „Polonia" Międzynarodowego Związku Robotniczego opublikowało list otwarty do Polaków w Ameryce. List ten skierował do Bora-Komorowskiego następujące pytania:

1) Dlaczego, jako dowódca Armii Krajowej, włączył w jej szeregi oddziały tak zw. „Narodowych Sił Zbrojnych", faszystowskiej polskiej organizacji, natomiast nie postarał się o włączenie oddziałów i formacyj lewicowych, jak Armia Ludowa, Bataliony Chłopskie, aby stworzyć ogólnonarodową polską armię podziemną?

2) Czy może gen. Bór-Komorowski wyjaśnić, dlaczego w okresie jego urzędowania oddziały mu podległe wykonały cały szereg napadów na lewicowe oddziały partyzanckie, nie należące do Armii Krajowej, w pierwszym rzędzie na oddziały żydowskie?

3) Dlaczego przed powzięciem decyzji o wybuchu powstania warszawskiego nie postarał się gen. Bór-Komorowski o nawiązanie kontaktu i porozumienia z Armią Czerwoną? Dlaczego nie porozumiał się Pan zawczasu z jedyną armią aliancką, jaka mogła dać skuteczną pomoc?

4) Panie generale! Jeśli pański drugi oddział działał sprawnie, to musiał wiedzieć, że w przededniu powstania zbliżały się do Warszawy cztery dywizje pancerne. Cztery dywizje pancerne, panie generale, to nie mała rzecz. Niesposób tego ukryć w rowie przydrożnym. Jakże się to stało, że wiedząc o tym, wiedząc, że Anglicy i Amerykanie przyjść z pomocą nie mogą, a z Rosjanami nie ma kontaktu, jednak wydał pan rozkaz do wszczęcia powstania?

5) Czy prawdą jest, czy nie, że po zakończeniu powstania przy podpisywaniu warunków kapitulacji podał pan rękę niemieckiemu generałowi von dem Bach, dziś zbrodniarzowi wojennemu, katowi Warszawy i ludności warszawskiej?

Nie wiemy — czytamy dalej w liście — co gen. Bór-Komorowski odpowie na te pytania, ale my od siebie powiemy mu jeszcze:

Panie generale! Miał pan wspaniałą rolę do odegrania. Był pan dowódcą Polskiej Armii Krajowej, bohaterskiej armii podziemnej. W tej armii naród polski pokładał swe największe nadzieje. Mógł pan zrobić wszystko. Mógł pan oczyścić tę armię ze strupieszałych, zgniłych politycznie żywiołów sanacyjnej soldateski, z dwójkarzy, polityków generalskich, leśnych dziadków i jak tam ich nazywa brać żołnierska polska. Mógł pan nie wpuszczać do jej szeregów elementów zarażonych tym samym nazizmem, który pan miał zwalczać. Mógł pan rozszerzyć zasięg Armii Krajowej na cały naród, na całą lewicę. Tego pan nie zrobił także.

Mógł pan nawiązać współpracę z Armią Czerwoną, gdy tylko ukazała się u bram Polski, a nie zwalczać jej czołowe zagony. Mógł pan zrobić to, co nie udało się Sikorskiemu i co zaprzepaszczono w Londynie; doprowadzić w Polsce podziemnej do wczesnego porozumienia ze Związkiem Radzieckim.

Panie generale! Mógł pan wiedzieć, że najbliższa pomoc to pomoc radziecka. Tego pan wiedzieć nie chciał.

Warszawa zginęła. Pan zaś poszedł do niewoli niemieckiej. Przybył pan z Londynu. Pańska żona, pańskie dzieci są w Londynie. Żony i dzieci obrońców Warszawy, tych, którym pan kazał walczyć, nie są w Londynie. Wygrzebuje się ich zaschłe szczątki spod gruzów warszawskich domów.

Panie generale! My tu w Ameryce cenimy męstwo obrońców Warszawy. Ale od generałów żądamy, aby umieli dowodzić, aby robili, co im sytuacja bojowa nakazuje, a wreszcie, jeśli nie może być inaczej, aby dzielili los żołnierzy.

Czy pan może powiedzieć, panie generale, że pan umiał dowodzić? Nie.

Czy pan może powiedzieć, że pan postąpił tak, jak panu nakazywała sytuacja bojowa? Nie.

Czy pan może powiedzieć, że pan dzieli los swych żołnierzy? Tego także nie może pan powiedzieć.

Przybył pan do naszego kraju z polecenia i za zgodą tych, którzy chcą z nas uczynić ponownie mięso armatnie na zgubę Ameryki i Polski.

Niech oklaski Rozmarków i ich przyjaciół nie wprowadzą cię w błąd. Lud pracy wie, że ma do czynienia nie z patriotą, lecz z nieodpowiedzialnym awanturnikiem, który przyjechał do nas, aby nas popchnąć na drogę wojny.

Generale! Ścigają ciebie przekleństwa matek, żon i dzieci warszawskich powstańców.

Nasze serca i umysły są z nimi!

Na zakończenie list stwierdza:

Kongres Polonii Amerykańskiej, który sprowadził Bora, zbiera milion dolarów oczywiście nie na pomoc narodowi polskiemu, pomocy tej bardzo potrzebującemu, lecz na akcję antypolską, na akcję antydemokratyczną. Domagamy się, by każdy cent, zebrany przez Kongres Polonii, przekazany został na rzecz pomocy dzieciom, inwalidom w Polsce. Domagamy się publicznej kontroli funduszy KPA.

Ani centa dla Kongresu Polonii Amerykańskiej, uprawiającego antypolską i anty amerykańską politykę ze szkodą dla demokracji Stanów Zjednoczonych i Polski.

Labour Party zaleca »czystkę« w dyplomacji

LONDYN (PAP). — Specjalny korespondent pisma **„Observer"** donosi, że komisja parlamentarna Partii Pracy do spraw zagranicznych opracowała projekt, zalecający daleko idące zmiany w brytyjskiej służbie dyplomatycznej. Projekt przewiduje przeniesienie lub zdymisjonowanie wielu brytyjskich dyplomatów we wschodniej Europie i na Środkowym Wschodzie. — Sprawozdanie w tej sprawie zostanie przedstawione ministrowi Bevinowi w najbliższych dniach. „Projekt komisji stwierdza — pisze „Observer" — że **brytyjscy dyplomaci w wielu wypadkach nie wykazują zrozumienia dla rozwoju wypadków politycznych zagranicą,** a szczególnie w Europie wschodniej".

LONDYN (PAP). — W przemówieniu wygłoszonym w Newcastle, profesor Harold Laski, przewodniczący komitetu wykonawczego brytyjskiej Partii Pracy, oświadczył, że zdaniem jego, o ile nie stanie temu na przeszkodzie wielki kryzys międzynarodowy, Partia Pracy sprawować będzie rządy w Wielkiej Brytanii w ciągu najbliższych 20 lat. Prof. Laski wspomniał o różnicach zdań między nim a ministrem Bevinem, nieraz dość głębokich. — Przewodniczący brytyjskiej Partii Pracy zaznaczył, że wie, iż **wiele osób jest niezadowolonych z powodu polityki, stosowanej przez Bevina w Grecji** i on sam też do nich należy. Ale pod tym względem **na resorcie Bevina ciąży spadek, otrzymany od Churchilla.**

„Nie podzielam poglądu Bevina, że możemy czekać, aż rządy gen. Franco same załamią się — oświadczył Laski. — **Rząd brytyjski powinien poprzeć swym autorytetem żądania Polski, ZSRR i Francji, by położony został kres barbarzyńskim okrucieństwom, za które ponosi odpowiedzialność gen. Franco.** Rozumiem dobrze, dlaczego Bevin musiał poprzeć nadal okupację brytyjską w Indonezji. Nie było innego wyjścia. Obecnie Bevin przy pomocy sir Archibalda Clarka Kerr'a wraz z d-rem van Mook'iem, gubernatorem Indyj Holenderskich opracowali projekt udzielenia wolności narodowi indonezyjskiemu."

Następnie Laski wyraził nadzieję, że **żaden demokrata angielski nie będzie popierał polityki, która odda naród indonezyjski znowu na łup imperializmu holenderskiego.** Anglicy powinni zrozumieć, że 700 milionów narodów azjatyckich uświadomiło sobie, iż mogą same sprawować rządy. Należy dopomóc tym narodom w zorganizowaniu wolności. Profesor Laski podkreślił, że **niepodległość Indyj,** która wkrótce ma być zrealizowana, **stanie się jednym z najważniejszych wydarzeń w nowoczesnej historii.**

W oczekiwaniu procesu Greisera

WARSZAWA (AZ tel. od wł. koresp.) — Donoszą z Poznania, że czyni się tam gorączkowe przygotowania do procesu b. gauleitera Greisera. Proces odbędzie się w auli uniwersyteckiej, w której przeprowadza się szereg specjalnych adaptacji. Z prawej strony montuje się ławę dla oskarżonego i jego obrońców. Greiser będzie przywieziony na podwórze uniwersyteckie autem, przeprowadzony schodami bocznymi do specjalnej celi, w której będzie się mógł komunikować ze swymi obrońcami, a stamtąd będzie miał bezpośredni dostęp na salę rozpraw. Niezależnie od tego w kuluarach auli przygotowuje się specjalne pomieszczenie dla sędziów i poczekalnię dla świadków. Najbardziej skomplikowane są roboty, przeprowadzane przez Polskie Radio w związku z instalacją głośnika dla transmisji i tłumaczenia przebiegu procesu. Przed ławami trybunału prokuratorów i obrońców zostaną umieszczone mikrofony, od których pójdą specjalne kable do kabinek, w których tłumacze będą tłumaczyć przemówienia na języki: angielski, francuski i rosyjski. Kabinki te będą połączone ze stołami sprawozdawców, którzy nakładając słuchawki na uszy, będą mogli się przysłuchiwać rozprawie w odpowiednim języku.

Niezależnie od tłumaczy, cały przebieg procesu będzie nagrany na płyty, a niektóre jego fragmenty będą transmitowane. Na potrzeby dziennikarzy instaluje się w hallu cały szereg kabin telefonicznych, w których dziennikarze, przy współudziale Ministerstwa Poczt i Telegrafów, będą mogli otrzymywać natychmiast połączenia ze wszystkimi ośrodkami w kraju. Publiczność, która przypuści się do procesu w ilości tysiąca osób, będzie rozlokowana na balkonach. Miejsce w auli rezerwuje się dla przedstawicieli władz.

Pierwsze rzędy krzeseł będą usunięte, a na ich miejscu będą ustawione stoły dla sprawozdawców prasowych. Na proces w charakterze sprawozdawców dopuszczonych będzie 80 dziennikarzy, przy czym spodzie wany jest liczny udział dziennikarzy zagranicznych. Mają też przybyć przedstawiciele sadownictwa angielskiego. Według opinii prokuratora Koziołł-Poklewskiego proces nie potrwa dłużej niż kilka dni.

„Polacy mają rację usuwając niemców"

Angielskie pismo o niemieckiej propagandzie na Śląsku

LONDYN (RAP). — Nawet najbardziej konserwatywna prasa angielska nie może nie dostrzec coraz silniej działającej niemieckiej propagandy odwetowej tak w samych Niemczech, jak i na terenach naszych Ziem Odzyskanych. Specjalny korespondent **„Manchester Guardian"** w swoim artykule zajmuje się szczegółowo propagandą, działającą na Śląsku, jej metodami i celami. Według jego wiadomości mistrzowska ta propaganda znajduje pełne poparcie t. zw. „demokratycznych" niemców. — Kapłani niemieccy w swoich kazaniach niedzielnych niejednokrotnie obiecują „powrót dawnych, pięknych dni" i mówią otwarcie, że uważają przyłączenie Ziem Odzyskanych do Polski jedynie za „czasowe".

„Jasne jest — pisze korespondent — że Polacy, dążąc do jak najszybszego usunięcia ludności niemieckiej z terenów odzyskanych, mają całkowitą rację. Chodzi im bowiem przede wszystkim o oczyszczenie skażonej nazizmem atmosfery i o umocnienie bezpieczeństwa."

ZWOLNIENIE NIEMIECKICH JEŃCÓW WOJENNYCH

MONACHIUM (ZAP). — Rozpuszczenie ostatnich 700 tysięcy niemieckich jeńców wojennych, zatrzymanych w niewoli amerykańskiej, będzie ukończone do 1 października. Wydział dowództwa amerykańskich sił zbrojnych w Europie dla spraw niemieckich ogłosił, że wszyscy jeszcze zatrzymani jeńcy wojenni albo zostaną zwolnieni, albo internowani jako więźniowie cywilni, albo od tej daty będą przekazani innym sojuszniczym rządowi. Płk. Lanben, szef wydziału, oświadczył, że do dnia 1 lipca ogólna liczba jeńców spadnie do 155.000.

Ponura statystyka

BERLIN (ZAP). — Według statystyki berlińskiej policji kryminalnej przestępczość wśród młodzieży niemieckiej wzrasta. W kwietniu zanotowano wiele napadów rabunkowych, dokonywanych całymi bandami głównie na składy spożywcze. 50 kradzieży, 113 włamań, 12 napadów i 32 wypadki handlu nielegalnego stwierdzono u nieletnich.

Przestępczość ogólna miasta 3-milionowego jest jeszcze obrazem upadku moralności. Zanotowano ogółem 3.890 wielkich i 6.405 mniejszych kradzieży, 35 mordów, 53 znaleziono trupy nieznanych osób oraz 350 osób zaginionych — oto ponure cyfry zbrodniczości berlińskiej. Nieszczęśliwych wypadków z wynikiem śmiertelnym było 284.

*

BERLIN (PAP). — Przywódcy niemieckiej socjalistycznej partii jedności, powstałej dzięki połączeniu partii komunistycznej i socjalistycznej w radzieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech Grotwohl i Pilk wezwali wszystkie partie do współpracy nad zjednoczeniem demokratycznych i pokojowych Niemiec. Grotwohl oświadczył, że partia jedności gotowa jest współpracować z sojusznikami w celu wykorzenienia hitleryzmu i zwalczania wszelkich reakcji oraz zrealizowania olbrzymiego programu redukcji. Zaznaczył on również, że Niemcy nie chcą być krajem nędzarzy. Chcą stworzyć potencjał przemysłowy, za pomocą którego będą mogli spłacać eksportem za materiały, dostarczane przez sojuszników.

DALSZE ZAMÓWIENIA MEBLARSKIE

WARSZAWA (AZ tel. od wł. koresp.) — Delegacja angielskich przemysłowców drzewnych po tygodniowym pobycie w Polsce, podczas którego zwiedziła główne centra polskiej produkcji meblarskiej, wyjechała w dniu dzisiejszym do Angli. Przed wyjazdem jednak przeprowadziła rozmowy na temat dalszych zamówień z przedstawicielami polskiego przemysłu meblarskiego.

ARESZTOWANIE MILICJANTÓW W ŁODZI

ŁÓDŹ (SAP). — Na polecenie Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami w Łodzi aresztowano kilku wywiadowców Milicji Obywatelskiej. Wywiadowcy ci, wysłani na rewizję do jednego z waluciarzy, znaleźli na miejscu duże sumy w walutach obcych i za nieujawnienie przestępstwa pobrali kilkadziesiąt tysięcy złotych łapówki.

SPRAWA TRAKTATU EGIPSKO-BRYTYJSKIEGO W SENACIE EGIPSKIM

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Kairu, że senat egipski po 2½-godzinnym posiedzeniu odroczył do wtorku po południu rozprawę nad rewizją traktatu brytyjsko-egipskiego. Ze sprawozdania komisji spraw zagranicznych wynika, iż delegacja brytyjska wysunęła żądanie, aby Egipt brał udział w przygotowaniach do obrony kraju nie tylko w czasie wojny, ale również w razie zaistnienia wyjątkowej sytuacji międzynarodowej. Różnice poglądów, które doprowadziły do odroczenia pertraktacyj, dotyczą głównie tego punktu.

Bluff o lekkości bomby atomowej

LONDYN (PAP). — Korespondent dziennika „Daily Express" podaje, że na podstawie dokładnych danych udało się ustalić, że bomba atomowa, rzucona w Hiroszimie, ważyła 4 tony. Według korespondenta, wiadomości, podane przez oficjalne koła Stanów Zjednoczonych, głoszące, że bomba była bardzo niewielkich rozmiarów, były lansowane celowo i podyktowane zostały względami zachowania tajemnicy wojskowej.

Powłoka bomby mimo, że zrobiona z lekkich metali, nie mogła obniżyć jej wagi. Zastosowanie rakietowej aparatury do bomby, ważącej 4 tony, jest niemożliwe, przynajmniej w ciągu najbliższego dziesięciolecia, ponieważ rakieta taka ważyłaby prawdopodobnie około 100 ton, jeżeli pocisk miał pokonać dystans, wymagany w warunkach walki. W użytej już bombie atomowej stosowano zapalnik automatyczny.

INDIE DYSKUTUJĄ PROPOZYCJE BRYTYJSKIE

LONDYN (BBC). — Komitet wykonawczy i rada ligi muzułmańskiej zebrały się, aby przedyskutować propozycje brytyjskie odnoszące się do przyszłości Indyj. Na konferencję tę przyjechał specjalnie z Simla do Delhi przywódca ligi Jinnach. Indyjska partia kongresu nie wypowiedziała się również jeszcze w sprawie propozycyj rządu brytyjskiego.

CZY INDIE FRANCUSKIE WEJDĄ W SKŁAD INDYJ BRYTYJSKICH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że gubernator Indyj Francuskich oświadczył, iż ludność Indyj Francuskich sama zadecyduje, czy zechce przyłączyć się do państw indyjskich, w myśl propozycji brytyjskiej misji rządowej.

W kilku wierszach

Waszyngton. — Agencja Reutera donosi z Tokio że wywiad amerykański wykrył w ub. tygodniu nowy spisek na życie generała Mac Arthura. Grupa Japończyków zamierzała zastrzelić gen. Mac Arthura w chwili, kiedy będzie opuszczał ambasadę amerykańską w Tokio, aby się udać do swego biura.

Bruksela. — W Brukseli rozpoczął obrady VIII kongres belgijskiej partii komunistycznej. W przemówieniu inauguracyjnym przewodniczący zjazdu Julien Lahaut oświadczył, że partia liczy obecnie 100 tysięcy członków.

Londyn. — Agencja Reutera donosi, że we wtorek rozpoczęła się przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Tokio rozprawa sądowa przeciwko b. premierowi japońskiemu Tojo oraz 25 japońskim przestępcom wojennym.

Moskwa. — Agencja Tass donosi z Nankinu, że w Chinach utworzono ministerstwo obrony narodowej na miejsce istniejących poprzednio narodowej rady wojennej i ministerstwa wojny. Ministrem obrony narodowej został generał Pai Tsum Si.

New York. — Związek robotników dokowych i żeglarskich U.S.A. zwrócił się do Światowej Federacji Związków Zawodowych z apelem o poparcie akcji strajkowej, która rozpocznie się 15-go czerwca.

Monachium. — Władze okupacyjne aresztowały w Bayreuth w Bawarii Karla Denzera, dyrektora seminarium nauczycielskiego, który w bibliotece szkolnej ukrył wielki zapas propagandowej literatury nazistowskiej.

Ottawa. — W parlamencie kanadyjskim zapowiedziano zmiany w ustawodawstwie imigracyjnym w tym sensie, że osoby posiadające w Kanadzie krewnych, którzy są w stanie je utrzymać, otrzymają pozwolenie na osiedlenie się w tym kraju.

Dalszy ciąg procesu przeciw Hermanowi Szabelskiemu

Zeznaje świadek **Dr. Secomski:** „Za czasów okupacji zgłaszało się do mnię dwuch osobników, z których jeden był b. silnie pobity i prosił mnię o wydanie świadectwa lekarskiego stwierdzającego stan pobicia. W toku oględzin lekarskich stwierdziłem ślady bicia tak silne, że całe ciało wyglądało, jak pociągnięte siną farbą.

Zeznaje świadek **Stanior Mieczysława,** która była bita przez Szabelskiego ciężką gumą.

Następnym świadkiem jest **Motek Kusznir,** świadek opowiada, że pracował w podziemnej wówczas organizacji socjalistycznej „Bund“. Przez nieostrożność nazwiska pracujących dostały się do wiadomości Gestapo, które poszukiwało m. in. Motka Kusznira. Ponieważ wzięto za niego 4-ch zakładników, matkę i brata, świadek sam zgłosił się do Gestapo, gdzie dostał się w ręce Szabelskiego. Gdy św. Kusznir został uderzony przez gestapowca — Bruno Zajera, Szabelski odezwał się „nie warto takiej świni bić rękami“ i począł bić Kusznira laską dębową. **„Każdy Polak, Żyd, każde dziecko w naszym mieście wie, że Szabelski był katem Częstochowy“** — kończy.

B. komisarz Policji Państwowej w Częstochowie: świadek **Michał Olędzki.** „Gdy objąłem urzędowanie w Częstochowie osk. Szabelski był funkcjonariuszem P. P. W czercu 1939 r. Szabelski się ożenił, a w lipcu lub w sierpniu miałem meldunek z fabryki „Stradom“, gdzie pracowała jego żona o prowokacyjnym zachowaniu się Szabelskiej, która miała, powiedzieć: **„Poczekajcie wy polskie mordy, przyjdą Niemcy, to ja wam pokazę“.** Na znak protestu przeciw trzymaniu takiej robotnicy, obsługa fabryki zastrajkowała. Szabelski kręcił się po terenie fabryki, pragnąc terrorem zlikwidować strajk. Odwołałem go stamtąd, a całą sprawę przekazałem prokuratorowi. Gdy wybuchła wojna Szabelskiego z oczu straciłem. Po powrocie do Częstochowy zameldowałem się na Gestapo, gdzie napotkałem urzędującego, jedynego zresztą wówczas z mundurowej policji Szabelskiego. Na skutek oskarżenia Szabelskiego, jakoby świadek się odezwał, że służba u Niemców jest zdradą, świadek Olędzki został aresztowany, a następnie zmuszony do opuszczenia miasta w ciągu 24-ch godz. Po 4 miesiącach świadka znowu aresztowano tym razem w Warszawie i **wywieziono do Oświęcimia.** Meldując się w Gestapo świadek dowiedział się, że z **Częstochowy przyszła kartka z zawiadomieniem, że jest on politycznie podejrzany.** Jak świadek przypuszcza nikt inny, tylko Szabelski mógł dać Gestapo te wiadomości. Świadek dodaje, że będąc w celi razem z innymi aresztowanymi inteligentami z Częstochowy dowiedział się od nich, że **prym w denuncjacjach i biciu trzyma Szabelski.**

Św. Stefania Urbańska — zeznaje, że Szabelski aresztował jej męża, zabrał przytem z domu dużą ilość towaru.

Św. **Gmachowska Wanda zeznaje, że w r. 1940 Szabelski przyszedł po jej męża, który następnie został wywieziony do Dachau i tam zmarł.**

Jako świadek zeznaje porucznik W. P., nauczyciel z zawodu: **Bolesław Stępień** — w r. 1942 został on aresztowany „jako polski bandyta“. Po udanej ucieczce Gestapo aresztowało matkę świadka, która została następnie wywieziona do Rawensbrück i tam zmarła. Podczas obławy w dzielcy „Ostatni Grosz“ dostał się w ręce żandarmów brat świadka — Mieczysław Stępień **Na wyrażoną przez żandarma chęć wypuszczenia Mieczysława Stępn'a, osk. Szabelski zaprotestował i polecił go zatrzymać jako „pochodzącego z podejrzanej politycznie rodziny“.** Jako opinia o Szabelskim wystarczy to, że gdziekolwiek i cokolwiek żeśmy robili, ostrzegano nas — **strzeżcie się Szabelskiego, to niebezpieczny człowiek!**

Zeznania św. Heleny Meitlis, Janiny Wochnyj Ireny Bogusz, Janiny Puszkiewicz, Natalii Śliwińskiej i wielu innych wybitnie oskarżają Szabelskiego.

Zeznaje św. **Jerzy Kurpiński** znany w Częstochowie jako porucznik A. K. b. dowódca grupy leśnej, noszący pseudonim „Ponury“.

Stwierdza on, że jest mu wiadomym z prasy konspiracyjnej, że **osk. Szabelski miał wydany na siebie wyrok śmierci przez płk. A. K. Butryma.** Wyroku tego organizacji podziemnej wykonać się nie udało. Świadek stwierdza, że w **w 1943 lub 44 roku został wydany drugi wyrok śmierci na Szabelskiego przez polskie „Władze cywilne“. Szabelski był oskarżony o wydanie wyroków śmierci na 20-tu mieszkańców Częstochowy.**

Prokurator — Czy świadek wyklucza możliwość współpracy Szabelskiego z jakąś organizacją podziemną?

Św. **Jerzy Kurpiński — Szabelski o ile współpracował, mógł współpracować jedynie z N. S. Z-tem.**

Z zeznań św. **Jadwigi Lendzińskiej** — dowiadujemy się, że przy przeprowadzaniu rewizji **Szabelski bił 72-letniego staruszka rzemieniem w tył głowy (nastąpiło pęknięcie czaszki),** a na protest Lendzińskiej odpowiedział **„u nas w Berlinie nie ma miejsca dla starych, chleb musi pozostać dla młodych“.**

Zeznania świadka **Jadwigi Kuperstein: Kuperstein był bity przez Szabelskiego od 9-ej wieczór do 1,30 w nocy, żelaznym łomem,** dopiero na zlecenie Szulca Szabelski bić przestał. Kupersteina zabrano na Gestapo. Wszystko to odbyło się bez przyczyny. Kuperstein został wysłany do obozu, gdzie zginął.

Zeznaje św. **Samuel Altman** — najstarszy z uratowanych Żydów w Częstochowie mieszkał w tym domu co Kuperstein. W dniu katowania Kupersteina został wyciągnięty z domu i wraz z synem był maltretowany przez Szabelskiego Szabelski kazał się ojcu z synem wzajemnie okładać kijami. Ponieważ obaj protestowali, Szabelski w sadystyczny sposób znęcał się nad oboma. **„Nie ma w Polsce drugiej takiej matki, która by urodziła takiego mordercę“** — kończy roztrzęsionym głosem staruszek.

Zeznaje jeszcze 11 świadków, którzy zasadniczo nie wnoszą nic nowego do sprawy.

Z kolei zeznaje **św. Millerowa,** żona po rozstrzelanym w Gidlach profesorze Szkoły Handlowej Adamie Millerze. Świadek opowiada **moment aresztowania w szkole trzech uczniów.**

Św. **Sala Langner** podkreśla brutalność oskarżonego.

Św. **Janina Tumiłowicz,** żona komisarza PP. Tumiłowicza informuje Sąd o pewnych szlachetniejszych czynach oskarżonego.

Bronią oskarżonego zeznający świadkowie Kalinówna, Pomykała i Bodziach.

Zeznania św. **Marii Pinis** ogromnie obciążają oskarżonego. **Szabelski aresztował jej syna i znęcał się nad nim w Gestapo,** co syn doniósł jej za pomocą grypsu, gdy siedział w więzieniu na Zawodziu.

Przy zeznaniach świadka na światło dzienne wypływa sprawa Gogutówny — Pinisowej, synowej Marii Pinis. Oskarżony zaprzecza, jakoby łączyły ją jakiekolwiek ściślejsze stosunki z Gogutówną--Pinisową. Na potwierdzenie swych słów prosi o ponowne przesłuchanie świadka Kalinówny.

Korowód przesuwających się świadków to jedno wielkie oskarżenie rzucone nie tylko Szabelskiemu, ale rzucone Gestapo, rezimowi, Niemcom. Ci ludzie bladzi, schorowani, przedwcześnie postarzali, ludzie suchotnicy bądź ze śladami ran po katowaniu, to ofiary Szabelskiego i jemu podobnych. Wydaje się czasami, że świadek nie musi już mówić, że cała tragedia przeżyć i doznanych krzywd istnieje w smutnych oczach lub tragicznej postaci. Wystarczy takie jedno, dwa zeznania, by wiedzieć jaki wyrok padnie z ust Sądu.

Będzie to wyrok tych pozostałych przy życiu ofiar, będzie to wyrok cieni pomarłych, wyrok całego społeczeństwa polskiego umęczonego przez takich Szabelskich i tych co go wychowywali dla „chwały“ narodu niemieckiego. Zło to i straszliwa chwała oparta na milionach trupów inwalidów i sierot.

Po odczytaniu zeznań świadków, którzy się na rozprawę nie stawili głos oskarżycielski zabiera pprokurator Kosiński.

Mowa jego to nie tylko oskarżenie Hermana Szabelskiego, ale oskarżenie rzucone całemu narodowi niemieckiemu, który nie tylko, że godził się na reżim hitlerowski, ale popierał go i uznawał za słuszny. A owocem tego reżimu, owocem wychowania hitlerowskiego — są właśnie szeregi zdegenerowanych zbrodniczych jednostek.

Siła przed prawem — oto hasło, za którym szli wszyscy Niemcy. I wszyscy Niemcy są dzisiaj za skutki tego hasła odpowiedzialni.

Hitler powiedział: „humanitaryzm to jedynie mieszanina głupoty z tchórzostwem“. Słowa Hitlera znalazły podatny grunt w narodzie niemieckim, który Prokurator nazywa „trzodą służalczą“.

Herman Szabelski ponosi odpowiedzialność jako Niemiec i odpowiedzialność indywidualną.

Wszystkie trzy zarzuty stawiane Szabelskiemu zostały mu dowiedzione podczas przewodu sądowego. Są to: zdrada Państwa Polskiego, znęcanie się i bicie oraz branie udziału w aresztowaniach politycznych i trzeci zarzut: wyciąganie korzyści materialnych ze swych czynności służbowych. Wina Hermana Szabelskiego została udowodniona.,

„Domagam się kary, która by wyosobniła Szabelskiego z ludzi żyjących. Nie wiemy, kiedy znów przyjdzie jaki geniusz zbrodni, aby posłużyć się ludźmi podobnymi Szabelskiemu. Dlatego wnoszę do Wysokiego Sądu o karę przewidzianą w art. I, par. 1, lit. a i b. Dekretu P. K. W. N. z dnia 31.8.44 r.

o karę śmierci!“

Głos zabiera mec. Stypułkowska, która oświadcza, ze oskarżonego **broni z urzędu.** Na zakończenie obrony mec. Stypulkowska prosi Sąd o sprawiedliwy wymiar kary.

W ostatnim słowie osk. Szabelski skorzystał z prawa głosu i prosił Sąd o łagodny wymiar kary, ewentualnie pozostawienie go przy życiu.

Sąd po dłuższej naradzie ogłosił o godz. 19-ej wyrok skazujący Hermana Szabelskiego na karę śmierci, która to wiadomość została podaną we wczorajszym numerze naszego pisma.

Kronika miejscowa

Państwowa Komisja Weryfikacyjno-Kwalifikacyjna dla kadydatów do szkół wyższych

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 25 maja 1945 r. III Kadencja Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej rozpoczęła się dnia 15 b. m. i trwać będzie do dnia 15 lipca 1946 r. Przewodniczący komisji przyjmuje i udziela informacyj zainteresowanym osobiście, codziennie w godzinach urzędowych w gmachu Państwowego Gimnazjum i Liceum im. St. Batorego, ul. Myśliwiecka 6.

Zniesienie świadczeń rzeczowych w dostawie jaj

Starostwo Powiatowe podaje do wiadomości na podstawie pisma Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 10 maja b. r. L. dz. VIII — Ja — 106 że:

1) zostały zniesione świadczenia rzeczowe w dostawie jaj, 2) wstrzymuje się dalsze egzekuowanie tego artykułu z tytułu świadczeń rzeczowych ,3) dopuszcza się ten artykuł do wolnorynkowych obrotów na terenie powiatu.

Nowe Koła Szkolne Ligi Morskiej

W wyniku prowadzonej pracy organizacyjnej przez Ligę Morską na terenie szkolnictwa, mamy do zanotowania nowopowstałe Koła Szkolne L. M. — przy Szkole Powszechnej Nr 3 w Częstochowie i przy Szkole Powszechnej w Mokrzesży, gm. Wancerzów.

—o—

Z życia kulturalnego

Uwaga! Członkowie chóru „Pochodnia“

Po niedawnym występie w Łodzi chór „Pochodnia“ został zakwalifikowany do końcowego koncertu w konkursie zespołów śpiewaczych. Koncert odbędzie się w Łodzi w niedzielę, dnia 9 czerwca. Organizatorzy proszą o przyjazd w przeddzień koncertu na godz. 17-tą. Uczestnicy zgłoszą się pod adresem „Robotniczy Dom Kultury“, Piotrkowska 243. Nocleg i utrzymanie **bezpłatne** zapewnione.

Członkowie chóru „Pochodnia proszeni są w związku z tym o przybycie na próby w piątek, dn. 7 b. m. o godzinie 18,30.

Wyjazd do Łodzi w sobotę w godzinach południowych.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Powrót do grzechu“ St. Kiedrzyńskiego z Tadeuszem Krotke dla robotników

Dziś, w piątek 7 b. m. o godz. 19.15 komedia w 3 aktach p. t. „Powrót do grzechu“ pióra Stefana Kiedrzyńskiego.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i O.M. T.U.R. **dla najszerszych warstw robotniczych po najniższych jednolitych cenach.**

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

W przygotowaniu ‚Damy i Huzary“ komedia w 3 aktach Al .hr. Fredry w reżyserii A. Kwiatkowskiego.

„Burmistrz Stylmondu“ z Karolem Adwentowiczem

W sobotę, 8 b. m. wraca na afisz „Burmistrz Stylmondu“ dramat w 3 aktach pióra Maurycego Maeterlincka. **W roli tytułowej wystąpi Karol Adwentowicz.**

Sobotnie przedstawienia odbędą się o godz. 15-ej (dla szkół i o godz. 19.15.

Sala kameralna

„Powrót“ („Kazimierz i Anna“) J Mayena dla pracującej inteligencji

Dziś, w piątek, 7 b. m. oraz jutro w sobotę, 8 bm. o godz. 19.15 „Powrót“ („Kazimierz i Anna“) sztuka w 3 aktach.

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla **pracującej inteligencji.**

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia.

W przygotowaniu „Gdzie diabeł nie może“ komedia w 3 aktach B. Niewiarowicza w reżyserii B. Orlińskiego.

Bezpłatne seanse filmowe

Dnia 9 czerwca, w dniu Święta Ludowego będą wyświetlane bezpłatne filmy w następujących kinach:

Kino „Wolność“ — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
Kino „Tęcza“ — godz. 16, 18, 20.

Bilety można otrzymać w Miejskim Urzędzie Informacji i Propagandy (Ratusz, pokój Nr 10), w Radzie Związków Zawodowych i Organizacjach Politycznych.

Wszyscy powinni zameldować się i sprawdzić spisy uprawnionych do głosowania ludowego

Obwodowe Komisje głosowania ludowego stwierdziły w ciągu dwóch pierwszych dni wyłożenia list, że w licznych wypadkach poszczególni mieszkańcy Częstochowy nie są zameldowani w miejscach faktycznego zamieszkania i dlatego nie zostali wciągnięci do spisów uprawnionych do głosowania ludowego.

W związku z tym wzywa się mieszkańców, ażeby bezzwłocznie dokonali obowiązku zameldowania i zgłosili we właściwych Komisjach Obwodowych reklamacje o wciągnięciu ich do spisu uprawnionych do głosowania ludowego.

Zarazem ostrzega się ich, że w wypadku niedopełnienia przez nich obowiązku zameldowania, zostaną pozbawieni prawa korzystania z kart aprowizacyjnych.

W związku z notatką pod tytułem „Sprawa głosowania ludowego“, zamieszczoną w Nr. 132 „Głosu Narodu“ z dnia 5 czerwca b. r., wyjaśnia się, że spisy uprawnionych do głosowania będą wykładane w lokalach Obwodowych Komisyj głosowania ludowego każdodziennie w godzinach od 14-ej do 19-ej do dnia 9 czerwca b. r. włącznie, nie zaś do dnia 6 czerwca b. r., jak mylnie podano w tejże notatce.

Każdy ma prawo i obowiązek zgłoszenia w Obwodowych Komisjach głosowania ludowego reklamacji z powodu wciągnięcia do spisu osób nieuprawnionych do głosowania.

W szczególności obowiązek ten ciąży na właścicielach i administratorach domów oraz głównych lokatorach.

Przypomina się wszystkim mieszkańcom Częstochowy o obowiązku sprawdzenia osobiście w dniach wykładania list do głosowania ludowego, czy zostali wciągnięci do tych list i złożenia reklamacji, jeżeli ich w tych listach pominięto.

Obowiązku tego nie można i nie wolno zaniedbać.

Kącik P. C. K.

Koła Młodzieży P. C. K.

Rozległy zakres działania PCK obejmuje również i dziedzinę propagandy, szczególnie wśród młodzieży, gdzie rzucone zdrowe ziarno znajduje podatną glebę, przysparzając gorliwych zwolenników i wyznawców Idei Czerwonokrzyskiej.

Koła Młodzieży Czerwonego Krzyża powstają samorzutnie w latach 1914 — 18 wśród młodzieży i dzieci Kanady i Australii, zbierających datki i ofiary na rzecz rodzin, dotkniętych strasznymi skutkami pierwszej wojny światowej.

W Polsce Koła Młodzieży PCK powstają w 1921 r., zrzeszając pod sztandarem czerwonokrzyskim młodzież szkół średnich, zawodowych, powszechnych i grupy pozaszkolne, celem przygotowania młodzieży do czynnej służby obywatelskiej w myśl hasła „Miłuj bliźniego — bliźniemu służ“.

W Częstochowie obecnie istnieje 47 Kół Młodzieży PCK, liczących ponad 4,000 członków. Koła rządzą się autonomicznie według zasad wskazanych przez regulamin, opracowany przez Główną Komisję Kół Młodzieżowych PCK.

Program prac Kół Młodzieżowych PCK obejmuje: akcję charatytawnyą, krzewienie zasad higieny osobistej, przysposobienie do pracy społecznej, budzenie miłości Ojczyzny i przyjaźni między narodami, budzenie wiary we własne siły.

Zagadnienia te osiągalne są przez samokształcenie pod kierownictwem opiekunów Kół i stanowią godziwe zajęcia pozaszkolne dla młodzieży, zorganizowanej w Kołach PCK.

Program prac Kół spotkał się z należytą oceną Władz Szkolnych i zrozumiałym poparciem Społeczeństwa, które uświadamia sobie fakt, że z Kół Młodzieży PCK wyrosną dzielni obywatele i społecznicy tak bardzo potrzebni do odbudowy Odrodzonej Ojczyzny.

Zbiórka na P. C. K.

W najbliższą niedzielę, dnia 9 czerwca, przeprowadzona będzie na terenie miasta i powiatu 2-ga zbiórka uliczna na rzecz PCK.

Nie omijajmy kwestarzy! Dając PCK — dajecie bliźnim, potrzebującym Waszej pomocy.

—o—

Łańcuch ofiar na kolonie letnie Bank „Społem“ konto 265.

Ob. Dzwonkiewicz Edward, odpowiadając na wezwanie ob. red. Folfasińskiego Sławomira, wpłaca zł. 200.— i wzywa do podtrzymania łańcucha ofiar: ob. ob. Dr. Pierzgalską Dobrosławę, Dr. Stypułkowskiego Bolesława, Dr. Pokornego Bolesława, Kamasza Tadeusza i Parzyniewskiego Stanisława.

Ob. Pierzgalski Józef, odpowiadając na wezwanie ob. Leszczyka Stanisława, wpłacił zł. 200.— i wzywa do złożenia dalszych ofiar: ob. ob. Olesińską Marię, Pawłow Zofię, Ślęzakównę Józefę, Pierzgalskiego Aleksandra, Ostaszewskiego Romana, Topczewskiego Kazimierza, Ratyńskiego Henryka, Pierzgalskiego Stanisława, Jassaka Józefa, Śliwczyńskiego Franciszka, Filipkiewicza Jana i Kazimierza Szmidla, kier. księg. „Oświata“.

Ob. Pacierpnik Edward, odpowiadając na wezwanie ob. Praśniewskiego R., wpłaca zł. 200.— i wzywa do przedłużenia łańcucha: ob. ob. Piątkowskiego, St., Bulskiego Wł., Roguskiego K., Szulca St., Bieleckiego M. i Smyka J.

Mgr Walenta W[illegible]r, odpowiadając na wezwanie ob. Świech M[illegible], wpłaca zł 200 i wzywa do przedłużenia łańcucha: mgra Białkowskiego Józefa, mgra Załuskiego Jerzego, mgra Zielińskiego Leona, d-ra Gotza Mieczysława, ob. Boruckiego Władysława, ob. Molickiego Stefana i ob. Zielińskiego Wacława.

Dziś-członek Młodzieży Czerwonokrzyskiej—Jutro-uspołeczniony obywatel!

Obwody i lokale głosowania
w pow. częstochowskim

Na terenie Powiatu Częstochowskiego zgodnie z zarządzeniem Prezydium Pow. Rady Narodowej spisy uprawnionych do głosowania są wyłożone w wyszczególnionych niżej punktach w czasie od dn. 3 czerwca 1946 r. do dn. 9 czerwca 1946 r. włącznie, codziennie w godz. od 14-ej do 19-ej.

1. m. Kłobucko, ul. Staszyca, Wieluńska, Mickiewicza, Polna, Ks. Skorupki, Napoleona, Generała Hallera, Przemysłowa, Słowackiego, Sienkiewicza. Przedmieście Skrzeszów, Niwa, Osoki i Zakrzew. **Lokal Zarządu Miejskiego ul. Staszyca Nr. 14.**

2. m. Kłobucko, ul. Piłsudskiego, 3 Maja, Rynek, Szkolna, Sadowa, Cmentarna, Głęboka, Targowa i Przedmieście Zagórze. — **Szkoła Nowa — ul. Szkolna Nr. 1.**

3. m. Kłobucko, ul. Krótka, Strażacka, Długosza, Jasna, Parkowa, Bożnicza, Nadrzeczna, Wały, Kościuszki, Kolejowa, Ogrójcowa, Śląska, Piękna, Przedmieście Smugi, Lipie, Przybyłów, Brody-Malina, — **Sala Straży Pożarnej — ul. Strażacka.**

4. m. Krzepice, miasto Krzepice **Zarząd Miejski Krzepice.**

5. m. Krzepice, grom. Kuków i grom. Kuźniczka. — **Zarząd Miejski Krzepice.**

6. Dźbów, — **Remiza Strażacka w Dźbowie.**

7. Dźbów, — **Remiza Strażacka w Konopiskach.**

8. Dźbów. — **Sala Fabryczna w Blachowni.**

.9 Dźbów. — **Budynek Gminny w Ostrowach.**

10. Grabówka. — **Lokal szkolny w Kiedrzynie.**

11. Grabówka. — **Lokal szkolny w Kawodrzy Dolnej.**

12. Grabówka. — **Lokal szkolny w Kawodrzy Górnej.**

13. Grabówka. — **Lokal szkolny w Gnaszynie Dolnym.**

14. Grabówka. — **Lokal Szkolny w Szarlejce.**

15. Grabówka. — **Dom fabryczny w Wyczerpach Dolnych.**

16. Kamienica Polska. — **Lokal szkolny w Kamienicy Polskiej.**

17. Kamienica Polska. — **Lokal w starej szkole w Kam. Polskiej.**

18. Kamyk. — **Sala Straży Pożarnej w Białej Górnej.**

19. Kamyk. — **Sala Straży Pożarnej w Kamyku.**

20. Kuźniczka. — **Lokal Zarządu Gminy w Dankowicach.**

21. Kuźniczka. — **Lokal Straży Pożarnej w Zajączkach II.**

22. Lipie. — **Remiza Strażacka w Lipiu.**

23. Lipie. — **Lokal szkolny w Parzymiechach.**

24. Lipie. — **Rem za Strażacka w Lindowie.**

25. Miedźno. — **Szkoła Powszechna w Miedźnie.**

26. Miedźno. — **Szkoła Powszechna w Ostrowach.**

27. Miedźno. — **Szkoła Powszechna w Mokrej.**

28. Mykanów. — **Urząd Gminny w Mykanowie.**

29. Mykanów. — **Szkoła Powszechna w Cykarzewie.**

30. Olsztyn. — **Dom Kultury w Olsztynie.**

31. Olsztyn. — **Lokal szkolny w Turowie.**

32. Olsztyn.. — **Lokal d. Nowaka Władysł. w Zrębicach.**

33. Opatów. — **Remiza Straży Pożarnej w Opatowie.**

34. Opatów. — **Szkoła Powszechna w Złochowicach.**

35. Opatów. — **Szkoła Powszechna w Zwierzyńcu.**

36. Panki. — **Lokal szkolny w Truskolasach.**

37. Panki. — **Lokal szkolny w Pankach.**

38. Panki. — **Lokal szkolny w Kawkach.**

39. Poczesna. — **Budynek Zarządu Gminnego w Poczesnie.**

40. Popów. — **Dom Ludowy w Rembieljcach Król.**

41. Popów. — **Budynek szkolny w Popowie.**

42. Popów. — **Budynek szkolny w Wąsoszu Poduchownym.**

43. Potok Złoty. — **Budynek szkolny w Janowie.**

44. Potok Złoty. — **Budynek szkolny w Żorawiu.**

45. Potok Złoty. — **Sala parafialna w Potoku Złotym.**

46. Przyrów. — **Lokal Zarządu Gminnego w Przyrowie.**

47. Przyrów. — **Lokal Szkoły Powszechnej w Staropolu.**

48. Przystajń. — **Szkoła Powszechna w Antonowie.**

49. Przystajń. — **Szkoła Powazechna w Ługi-Radłach.**

50. Przystajń — **Sala parafialna w Przystajni.**

51. Rędziny. — **Szkoła Powszechna w Rędzinach.**

52. Rędziny. — **Szkoła Powszechna w Rudnikach.**

53. Rędziny. — **Szkoła Powszechna w Mirowie.**

54. Rędziny. — **Szkoła Powszechna w Lubojnie.**

55. Rększowice. — **Szkoła Powszechna w Hutkach.**

56. Rększowice. — **Szkoła Powszechna w Rększowicach.**

57. Wancerzów. — **Budynek Zarządu Gminnego w Wancerzowie.**

58. Wancerzów. — **Szkoła Powszechna we Mstowie.**

59. Wancerzów. — **Szkoła Powszechna w Małusach Wielkich.**

60. Wancerzów. **Szkoła Powszechna w Mokrzeszy.**

61. Węglowice. — **Budynek szkolny w Węglowicach.**

62. Węglowice — **Lokal szkolny w Cisiu.**

63. Węglowice. — **Lokal szkolny we Wręczycy Wielkiej.**

64. Wrzosowa. — **Sala Domu Ludowego w Biesznie.**

65. Wrzosowa. — **Sala szkolna w Brzezinach Wielkich.**

66. Wrzosowa. — **Sala Domu Ludowego we Wrzosowej.**

Obwody i lokale głosowania
w mieście i pow. włoszczowskim

Na terenie miasta i powiatu włoszczowskiego zgodnie z zarządzeniem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Włoszczowie spisy uprawnionych do głosowania przeglądać można w Biurach Obwodowych Komisji codziennie do dnia 9 czerwca przez pięć godzin to jest od godz. 15-ej do godz. 20-tej.

Obwód Nr 1. obejmuje gm. Chrząstów — w **remizie strażackiej w Chrząstowie.**

Obwód Nr 2. obejmuje gm. Chrząstów — w **domu Antoniego Olaka s. Jana w Oblasach.**

Obwód Nr 3. obejmuje gm. Dobromierz — **w zarządzie gminnym w Dobromierzu.**

Obwód Nr 4. obejmuje gm. Dobromierz — **w budynku szkoły powszechnej w Stanowiskach.**

Obwód Nr 5. obejmuje gm. Irządze — w **szkole powszechnej w Irządzach.**

Obwód Nr 6. obejmuje gm. Irządzie — w **budynku szkoły powszechnej w Nakle.**

Obwód Nr 7. obejmuje gm. Irządzie — w **szkole powszechnej w Bodziejowicach.**

Obwód Nr 8. obejmuje gm. Kluczewsko — **w budynku szkoły powszechnej w Kluczewsku.**

Obwód Nr 9. obejmuje gm. Kluczewsko — **w szkole powszechnej w Komornikach.**

Obwód Nr 10. obejmuje gm. Krasocin — w **remizie strażackiej w Krasocinie.**

Obwód Nr 11. objemuje gm. Krasocin — w **remizie strażackiej w Mieczynie.**

Obwód Nr 12. obejmuje gm. Kurzelów — w **Zarządzie Gminnym w Kurzelowie.**

Obwód Nr 13. obejmuje gm. Kurzelów — w **szkole powszechnej w Gościencinie.**

Obwód Nr 14. obejmuje gm. Kurzelów — w **szkole powszechnej w Motycznie.**

Obwód Nr 15. obejmuje gm. Lelów — w **szkole (gminie) w Lelowie.**

Obwód Nr 16. obejmuje gm. Lelów — w **szkole w Sokolnikach.**

Obwód Nr 17. obejmuje gm. Lelów — w **szkole w Ślęzanach.**

Obwód Nr 18. obejmuje gm. Lelów — w **szkole w Podlesiu.**

Obwód Nr 19. obejmuje gm. Moskorzew — w **remizie w Moskorzewie.**

Obwód Nr 20. obejmuje gm. Moskorzew — w **remizie strażackiej w Chlewicach - wsi.**

Obwód Nr 21. obejmuje gm. Moskorzew — w **remizie strażackiej w Goleniowach.**

Obwód Nr 22. obejmuje gm. Moskorzew — w **szkole powszechnej w Drużykowie.**

Obwód Nr 23. obejmuje gm. Oleszno — w **remizie strażackiej w Olesznie.**

Obwód Nr 24. obejmuje gm. Oleszno — w **szkole powszechnej w Świdnie.**

Obwód Nr 25. obejmuje gm. Oleszno — w **szkole powszechnej w Lasocinie.**

Obwód Nr 26. obejmuje gm. Secemin — w **szkole powszechnej w Brzostku.**

Obwód Nr 27. obejmuje gm. Secemin — w **szkole powszechnej w Psarach - wsi.**

Obwód Nr 28. obejmuje gm. Secemin — w **Zarządzie gminy w Seceminie.**

Obwód Nr 29. obejmuje gm. Secemin — w **remizie strażackiej w Czarncy.**

Obwód Nr 30. obejmuje gm. Słupia — w **szkole powszechnej w Słupi.**

Obwód Nr 31. obejmuje gm. Słupia — w **szkole powszechnej w Sprowie.**

Obwód Nr 32. obejmuje gm. Słupia — w **szkole powszechnej w Węgrzynowie Starym.**

Obwód Nr 33. obejmuje gm. Radków — w **remizie strażackiej w Dzierzgowie.**

Obwód Nr 34. obejmuje gm. Radków — w **remizie strażackiej w Bebelnie.**

Obwód Nr 35. obejmuje gm. Radków — w **remizie strażackiej w Kossowie.**

Obwód Nr 36. obejmuje gm. Radków — w **Domu Ludowym w Woli-Czaryskiej.**

Obwód Nr 37. obejmuje gm. Rokitno — w **remizie strażackiej w Rokitnie.**

Obwód Nr 38. objemuje gm. Rokitno—w **szkole powszechnej w Bonowicach.**

Obwód Nr 39. obejmuje gm. Rokitno — w **domu Waluszkiewicza Jana w Wólce Ołudzkiej.**

Obwód Nr 40. obejmuje gm. Włoszczowa — **w Domu Ludowym w Koniecznie.**

Obwód Nr 41. obejmuje gm. Włoszczowa — **w remizie strażackiej w Woli-Wiśniowej.**

Obwód Nr 42. obejmuje gm. Włoszczowa — **w szkole w Ostrowie.**

Obwód Nr 43. obejmuje miasto Włoszczowę — **w szkole powszechnej we Włoszczowie.**

Obwód Nr 44. obejmuje miasto Włoszczowę: (Zachodnią) — **w Zarządzie gminy Włoszczowa.**

Obwód Nr 45. obejmuje miasto Szczekociny: Zarzecze — **w szkole powszechnej w Szczekocinach, Zarzecze.**

Obwód Nr 46. obejmuje miasto Szczekociny: (Stare Miasto) — **w biurze Zarządu Miejskiego w Szczekocinach.**

Program rozgłośni polskich

PIĄTEK — 7 CZERWCA

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — Na ziemiach odzyskanych. 12.20 Pieśni polskie i rosyjskie. 12.30 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 Skrzynka Techniczna P. R. 13.00 — Koncert muzyki lekkiej. 13.50 — 10 minut poezji. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 16.20 — „Nasze pieśni". 16.40 — „Czytamy Prusa". 16.55 — Audycja dla młodzieży. 17.10 — Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 — Audycja wojskowa. 17.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wiadomości sportowe.. 18.30 — „Nauka przy głośniku". 19.00 — — 21.00 Koncert symfoniczny. W przerwie: dziennik wieczorny. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — „Polska muzka ludowa". 22.30 — Muzyka taneczna. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

SOBOTA — 6 CZERWCA

5.57 — Sygnał czasu i pieśń. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Audycja z Krakowa. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Koncert muzyki lekkiej. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka poranna.. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 9.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 —Pieśni cygańskie Dworzaka. 12.40 Z życia narodów słowiańskich. 12.55 — Koncert Małej Orkiestry P. R. 13.50 — 10 minut poezji. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Audycja dla dzieci M. Rodziewiczówny. 16.30 Koncert muz. kameralnej P. R. 16.55 — Reportaż. 17.10 — Koncert zespołu P.R. 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wędrówka z mikrofonem. 18.35 Audycja dla młodzieży. 18.50 — Audycja T.U.R. 19.00 — Współczesna muzyka rosyjska. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — „Przeminęło z wiatrem" radiofonizacja fragmentu powieści M. Mitchell. 20.30 — Koncert rozrywkowy. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 21.50 — Pogadanka sportowa. 22.00 — Audycja rozrywkowa: „Michał Zoszczenko". 22.15 — Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 3 do 9 czerwca b. r. włącznie dyżurują następujące apteki:
Z Szostakiewicza, Plac Daszyńskiego 6,
A. Włosińskiego, ul. 7 Kamienic Nr. 27
i J. Rupprechta, ul. Narutowicza Nr. 170
tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Odpowiedzi Redakcji

Zw. Pracowników Przemysłu Poligraf. Okręg Częstochowa. — Nie zamieścimy

Do świątecznego numeru w poważnie zwiększonym nakładzie przyjmujemy **ogłoszenia i reklamy tylko dziś do godz. 12**-ej w Biurze Ogłoszeń i Reklam PAP. Aleja N. M. Panny 61 tel. 15—45

ZGUBY

Zgubiono portfel z dowodami na nazwisko Zakrzewski Henryk i pieniądze, proszę o zwrot do III Komisariatu w Częstochowie. PAP 4696

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez R.K.U. w Częstochowie na nazwisko Borowski Gabriel Częstochowa. św. Barbary 48/50. PAP 4699

Zgubiono kartę rejestracyjną wojskową i dowód osobisty na nazwisko Kulawik Stefan. PAP 4700

Skradziono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Krawczyk Antoni, Praszczyki, pow. Częstochowa. PAP 4691

Zgubiono kartę rejestracji R.K.U. Busko, Stachowicz Józef Nowy Folwark powiat Busko. PAP 4715

Skradziono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej, kartę rowerową zaświadczenie rowerowe na nazwisko Kamiński Bolesław oraz dowód osobisty na nazwisko Adamus Genowefa i kartę rowerową, zaświadczenie rowerowe na nazwisko Kamiński Władysław. PAP 4679

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez R.K.U. w Radomsku na nazwisko Stachowicz Stanisław. PAP 4710

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Zonenberg Józef. PAP 4705

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Kawecki Franciszek. PAP 4692

Skradziono wszystkie dokumenty osobiste na nazwisko Ślęzak Władysław, zam. we Włoszczowie. PAP 4737

Zgubiono dowód osobisty wyd. w Gidlach na nazwisko Bartnik Marian. PAP 4675

Zgubiono dowód osobisty i kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU Pińczów na nazwisko Czapla Kazimierz. PAP 4720

Zgubiono dowód i kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Hamara Piotr. PAP 4722

Zgubiono na dworcu kolejowym „Kamieniec" dowód osobisty, kartę rejestracji R.K.U. Częstochowa, świadectwa czeladnicze i zaświadczenie od motocykla na nazwisko Herberger Zenon, Częstochowa, Bociania 23. PAP 4719

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Mucha Jan. PAP 4730

Skradziono portfel zawierający dowód osobisty i inne dokumenty na nazwisko Tumiński Feliks, ur. 21.VIII.1896 r. zamieszkały Częstochowa, Osińowa 4. PAP 4735

Zgubiono kartę rejestracyjną wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Fras Kazimierz. PAP 4734

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Karwat Tadeusz. PAP 4736

W dniu 4 czerwca zginęła koza koloru rudego na ul. Złotej 53. Nabiałek Leokadia. PAP 4729

POSADY

Chłopiec solidny na posyłki potrzebny. Zgłaszać się PAP Aleja 61.

Potrzebna kasjerka umiejąca pisać na maszynie od zaraz. Zgłaszać się w F-mie „B-cia Kabzińscy" Plac Daszyńskiego 12. PAP 4718

Księgarnia Wysyłkowa. Plac Daszyńskiego 2, w podwórzu, szuka chłopca na posyłki. PAP 4694

Fryzjera, fryzjerkę i manicurzystkę przyjmę. Aleja 7, Pawłowski. PAP 4680

Wychowawczyni do dwojga dzieci od zaraz potrzebna Kilińskiego 14 m. 5. PAP 4662

Potrzebny fryzjer. T. Radecki. Mirowska 65. PAP 4739

Potrzebna pomoc domowa od zaraz. Zgłoszenia: ul. Warszawska 19, m. 13. PAP 4721

Potrzebna kucharka. Narutowicza 174. PAP 4727

SPRZEDAŻ

Pianino sprzedam. Dąbkowskiego 29, m. 2. PAP 4592

Wózki dziecinne, łóżeczka, rowerki 2—3 kołowe, kołdry, wyprawki do wózeczków poleca M. Nirowa, Częstochowa. I Aleja 30. PAP 4702

Sprzedam pierwszorzędne pianino elektryczne z nutami, radio Philipsa z monasterem magiczne oko, elektryczny patefon z wzmacniaczem, automatycznym zmieniaczem płyt „Paillard" ze stu płytami. Kilińskiego 106 m. 9. PAP 4687

Sprzedam okazową czystej krwi rasową krowę holenderkę, młodą b. mleczna. Częstochowa, Kilińskiego 106. PAP 4689

Sprzedam pierwszorzędne futro karakułowe, nowoczesne, luźne piękną pelerynkę z niebieskich lisów. Kilińskiego 106. m. 9. PAP 4690

Taśmowe pantofle damskie w dużym wyborze poleca: Warszawska 15. PAP 4638

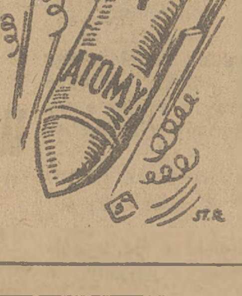
Oczka kolorowe do pierścionków w większej ilości sprzedam. Wiad. PAP, Aleja 61. PAP 4723

Sprzedam łóżeczko dziecinne, wózek, obrazy i inne rzeczy. Kilińskiego 3, m. 10. PAP 4733

Budkę-kiosk na kółkach wydzierżawię lub sprzedam. Wiadomość: PAP. PAP 4738

Sprzedaję w każdej ilości obcasy do taśmowców. Wiad. Stary Rynek 18. PAP 4741

Największa sensacja



nie wstrząsa nami tak jak ból zęba. Takich bolesnych sensacji można uniknąć stosując regularnie

pastę do zębów ANIDA

„ANIDA" — zdrowe, mocne zęby.

PAR 43

POWIATOWA ZBIORNICA

upoważniona z ramienia Ministerstwa Centrali w Łodzi, do skupu wszelkiego rodzaju odpadków jak: Makulatura (papier). Szkło Skóra, Szmaty. Kości itp. Uprasza się o zgłaszanie powyższych odpadków do Firmy

T. JEZIERSKI

...chowa, ul. Strażacka 17. tel. 21-46.

RÓŻNE

Przyjmę zamówienia na szczenięta czystej rasy owczarki alzackie maści czarnej. Obejrzeć Kilińskiego 106, m. 9. PAP 4688

Weneryczne skórne. Dr Miltan. Jasnogórska 15. PAP 4725

Przyjmuję do mereżki. Aleja N. M. Panny 52 m. 8.

L. 018718

Redaguje Kolegium. **Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy**. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu" III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.